

Tomasz Grzegorzczak

Obrońca w nowym postępowaniu w sprawach o wykroczenia

Palestra 46/1-2(529-530), 32-39

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OBRONCA W NOWYM POSTĘPOWANIU W SPRAWACH O WYKROCZENIA

1. Poprzednia regulacja postępowania w sprawach o wykroczenia, czyli k.p.w. z 1971 r. gwarantując obwinionemu przed kolegium prawo do obrony i korzystania z pomocy obrońcy (art. 8 k.p.w.), przyjmowała jednocześnie, że obrońcą może być zarówno adwokat jak i tzw. obrońca społeczny (art. 30 § 1)¹. Tym ostatnim mogła być każda osoba godna zaufania dopuszczona do postępowania przez przewodniczącego kolegium lub składu orzekającego. O ile obrońca zawodowy wstępował do procesu przez samo pełnomocnictwo obrończe, to obrońca społeczny musiał dysponować takim upoważnieniem, a nadto decyzją o dopuszczeniu go do procesu, która to decyzja mogła być w każdym czasie zmieniona, jeżeli okazał się on nie być osobą godną zaufania. W doktrynie podnoszono, iż godnym zaufania jest w zasadzie każdy, komu nie można postawić zarzutu podważającego doń zaufanie, i że zarzut taki może uzasadniać np. uprzednia karalność danej osoby za czyny umyślne². W każdym razie rolę obrońcy mogły przed kolegium ds. wykroczeń wykonywać np. osoby bliskie dla obwinionego, jego znajomi, współpracownicy, przedstawiciele jego związku zawodowego czy innej organizacji społecznej, do jakiej na-

leżał, itd. Przy takim rozwiązaniu kręgu podmiotów, które mogły wcielić się w rolę obrońcy, d.k.p.k. nie przewidywał obrony obowiązkowej zakładając, że nie jest ona niezbędna, skoro obwiniony zawsze może każdego poprosić o pomoc w obronie przed zarzutem. Zapominano jednak, że chodzi tu o pomoc prawną, i że tym samym realność obrony formalnej zależy od wiedzy prawniczej obrońcy.

Sytuacja ulegała zmianie, gdy sprawa o wykroczenie przechodziła do kompetencji sądu, czy to przez istniejące do 1 września 1998 r. tzw. żądanie skierowania sprawy na drogę sądową, czy też – po nowelizacji z 1998 r. – w wyniku przekazania sprawy przez przewodniczącego kolegium lub kolegium z uwagi na potrzebę orzeczenia kar lub środków karnych leżących tylko w gestii sądu, czy też w wyniku odwołania się od orzeczenia kolegium do sądu. We wszystkich tych wypadkach sąd procedował w ramach szczególnej odmiany postępowania karnego, przeto obowiązywały tu przepisy k.p.k. Te zaś wymagały, by obrońcą był jedynie adwokat i zakładały w pewnych wypadkach obronę obowiązkową.

2. Nowy kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 28

sierpnia 2001 r.³, obowiązujący od 17 października 2001 r., przekazuje sprawy o wykroczenia do orzecznictwa sądów, tworząc autonomiczną procedurę wykroczeniową, która recypuje jednak wiele przepisów k.p.k. Nie mamy tu jednak do czynienia z postępowaniem karnym lecz z odrębnym postępowaniem w sprawach o wykroczenia, opartym wszak na podobnych jak proces karny zasadach⁴, z pewnymi, niekiedy dość istotnymi, uproszczeniami i przyspieszeniami procedowania. Rozwiązanie to eliminuje tym samym możliwość analogii do przepisów k.p.k., którą dopuszczano przy d.k.p.w.⁵.

Jedną z zasad procesowych wprost wyrażonych w nowym kodeksie jest zasada prawa do obrony (art. 4), ujęta podobnie jak w art. 6 k.p.k. Przez recepcję (art. 8 k.p.w.) przyjęto także zasady domniemania niewinności i *in dubio pro reo* (art. 5 k.p.k.). Recypowano także (art. 20 § 3 k.p.k.) przepisy art. 74 § 1 i 2 k.p.k., co oznacza, że obwiniony nie musi dowodzić swej niewinności, nie musi też dostarczać (przez aktywne zachowanie) dowodów na swoją niekorzyść, ale też że jest jednak zobligowany poddać się (biernie) pewnym zabiegom wobec swojej osoby, które mogą dostarczyć dowodów przeciw niemu (np. okazaniu, fotografowaniu, pobraniu próby krwi i wydzielin, itd. Oczywiście o ile są one konieczne w danej sprawie). Obwinionym jest osoba, przeciwko której wniesiono wniosek o ukaranie (art. 20 § 1), czyli skargę pełniącą rolę podobną jak akt oskarżenia w procesie karnym. W toku tzw. czynności wyjaśniających, poprzedzających złożenie wniosku, które przy tym nie są obowiąz-

kowe, wystąpić może tzw. osoba podejrzana o popełnienie wykroczenia, do której ma odpowiednie zastosowanie art. 74 § 3 k.p.k. ale także i art. 308 § 1 k.p.k. (art. 54 § 4), co oznacza, że jest ona zobowiązana poddać się oględzinom i innym czynnościom na jej osobie niezwiązanym z naruszeniem integralności ciała, jeżeli są one niezbędne, a w ramach czynności nie cierpiących zwłoki można bez jej zgody pobierać od niej do koniecznych badań także krew i wydzielinę organizmu. Osoba taka może być przesłuchana w toku czynności wyjaśniających z uprzedzeniem o prawie do odmowy wyjaśnień (art. 54 § 6), a protokół jej wyjaśnień jest w postępowaniu przed sądem traktowany jako protokół z przesłuchania w charakterze obwinionego (art. 74 § 1). Mimo to osoba ta nie jest jeszcze obwinionym i nie korzysta z prawa do obrony, w tym i do posiadania obrońcy, lecz jedynie z poszczególnych uprawnień procesowych, jakie dla niej stwarza kodeks, wśród których nie ma prawa do obrony w rozumieniu art. 4 k.p.w. Prawo to pojawia się dopiero z momentem złożenia wniosku o ukaranie określonej osoby.

3. Całkowitą nowością jest wprowadzenie do procedury wykroczeniowej instytucji obrony niezbędnej. Jest tu ona jednak ujęta wężej niż w k.p.k., gdyż obejmuje jedynie sytuacje, gdy obwiniony jest głuchy, niemy lub ślepy oraz gdy zachodzi wątpliwość co do jego poczytalności (art. 21 § 1). Nie jest powodem obrony obligatoryjnej nieletniość, a to dlatego, że nieletni nie odpowiada w ogóle za wykroczenie w trybie k.p.w. Nie jest nią też niewładanie językiem polskim. Trzeba tu przyznać, iż wcze-

śniejsze wersje projektu zakładały w tym wypadku obronę niezbędną, później zrezygnowano z tego przesuając to rozwiązanie do odrębnego przepisu z zastrzeżeniem, że chodzi tu tylko o obrońcę z urzędu, a nie obrońcę obowiązkowego, i że ustanawia się wówczas jedynie na żądanie obwinionego. Ostatecznie jednak zrezygnowano i z tego uznając, że z uwagi na charakter spraw wystarczający będzie udział tłumacza (art. 20 § 2), mając też na uwadze, że państwa obce także nie zapewniają obywatelom polskim, sprawcom wykroczeń, obrońcy z urzędu w takim wypadku.

W sytuacji, gdy obronę niezbędną powoduje powstanie wątpliwości co do poczytalności obwinionego, kodeks zakłada, że obowiązek posiadania obrońcy ustaje jednak, jeżeli biegły stwierdzi, iż poczytalność ta nie budzi wątpliwości, chyba że sąd postanowi inaczej (art. 21 § 2). Jest to rozwiązanie odmienne niż w dotychczasowym jeszcze ujęciu k.p.k., a związane jest z wagą spraw rozpoznawanych w trybie k.p.w. Oczywiście o ustaniu obrony niezbędnej zdecyduje w istocie to, czy dana opinia będzie przez sąd uznana za pełną, jasną i niesprzeczną, a także i to czy nie ujawniły się okoliczności wskazujące na powody wyłączenia biegłego po jego powołaniu albo podważające doń zaufanie (art. 196 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.). Jeżeli sąd nie widzi potrzeby jej uzupełnienia ani konieczności powołania innego biegłego, to co do zasady obligatoryjność obrony ustaje i jeżeli obronę wykonywał obrońca z urzędu, sąd powinien zwolnić obrońcę, jeżeli zaś jest to obrona z wyboru przeradza

się ona *ex lege* w obronę dobrowolną, a udział obrońcy w dalszym postępowaniu nie jest uznawany za obowiązkowy. Sąd może jednak postanowić inaczej i mimo opinii biegłego stwierdzającego poczytalność obwinionego utrzymać obowiązkowość obrony formalnej, co wymaga jednak wydania odrębnego postanowienia; postanowienie to nie jest zaskarżalne.

4. Obronę niezbędną przewidziano także w art. 106 § 2 k.p.w. dla rozprawy odwoławczej, gdy obwiniony jest pozbawiony wolności, żąda sprowadzenia go na rozprawę, a sąd nie dostrzega takiej potrzeby, zaś obwiniony nie ma obrońcy z wyboru. Zakłada się, iż w takiej sytuacji ustanawia mu się obrońcę z urzędu dla postępowania odwoławczego. W sprawach o wykroczenia sytuacje takie będą raczej rzadkie, choć nie da się wykluczyć choćby przy tzw. natychmiastowej wykonalności orzeczenia (art. 82 § 4 i 5)⁶, jak i przy pozbawieniu obwinionego wolności w innej sprawie, np. przez tymczasowe aresztowanie w sprawie o przestępstwo.

Godzi się tu przypomnieć, że w orzecznictwie SN na tle podobnego rozwiązania w k.p.k. przyjmuje się, że obecność oskarżonego (tu obwinionego – TG) na rozprawie odwoławczej nie jest niezbędna, nawet mimo jego żądania, jeżeli apelacja ogranicza się do aspektów wyłącznie prawnych, albo gdy dotycząc tylko kary, kwestionuje – i to na korzyść skazanego – jedynie jej rozmiar lub rodzaj i to wyłącznie na podstawie niepodważanych ustaleń faktycznych i ujawnionych okoliczności, wskazując tylko na wadliwą – zdaniem skarżącego – ocenę sądu co do

rangi i wagi tych okoliczności dla wymiaru kary (zob. w. SN z 4 października 2000 r., III KKN 164/2000⁷).

Obrona obowiązkowa może też wynikać z recypowanych przepisów k.p.k. Do nich należy art. 548 k.p.k. (art. 113 § 1 k.p.w.) zakładający konieczność ustanowienia obrońcy po wznowieniu postępowania na korzyść obwinionego, gdy toczyć się ma ono po jego śmierci, a wnioskodawca nie ustanowił obrońcy z wyboru.

5. We wszystkich wypadkach, gdy obrona jest niezbędna, a obwiniony nie ma obrońcy z wyboru ustanawia mu się obrońcę z urzędu. Ustanowienie obrońcy z urzędu leży w gestii prezesa sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 23), a więc przy obronie niezbędnej w sytuacjach opisanych w art. 21 § 1, do prezesa sądu rejonowego (przewodniczącego wydziału grodzkiego tego sądu), w wypadku wskazanym w art. 106 § 2 – do prezesa sądu okręgowego jako odwoławczego, a w sytuacji określonej w recypowanym art. 548 k.p.k. – do prezesa sądu, przed którym toczyć się ma wznowione postępowanie.

Ustanawianie obrońcy z wyboru odbywa się natomiast na takich samych zasadach jak w postępowaniu karnym, gdyż recypowano art. 83 k.p.k. (art. 24 § 2 k.p.w.) i 76 k.p.k. (art. 20 § 3 k.p.w.); obrońcę może więc ustanowić sam obwiniony, a gdy jest on pozbawiony wolności (np. w innej sprawie) także inna osoba (art. 83 § 1 k.p.k.), jeżeli zaś jest ubezwłasnowolniony – osoba pod której pieczę pozostaje (art. 76 k.p.k.), a w postępowaniu wznowionym po jego śmierci osoba najbliższa dla zmarłego jako wnioskodawca (art. 548 w zw. z

art. 542 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.p.w.).

6. Poza obrońcą z urzędu z uwagi na obronę niezbędną może w postępowaniu w sprawach o wykroczenia pojawić się też obrońca z urzędu z innych powodów. W procesie karnym jest to tzw. obrońca dla niezamożnego (art. 78 § 1 k.p.k.). W k.p.w., ze względu na niewielką wagę rozpoznawanych tu spraw, obostrzono warunki ustanawiania w takim wypadku obrońcy z urzędu.

Przyjmuje się więc, że obwinionemu, który nie ma obrońcy z wyboru, ustanawia się na jego wniosek obrońcę z urzędu, jeżeli w należyty sposób wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez poważnego uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny, pod warunkiem, że powołania takiego obrońcy wymaga dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 22). Podobnie zatem jak w postępowaniu karnym obwiniony powinien w należyty sposób, czyli stosownymi dokumentami, wykazać swą niezamożność. Nie wystarczy jednak wykazanie uszczerbku, jaki wywoła dla utrzymania siebie i rodziny poniesienie kosztów obrońcy z wyboru, gdyż wykazać należy, że spowoduje to uszczerbek „poważny”, co przy mniejszych kosztach obrony w sprawach o wykroczenia ogranicza już krąg podmiotów mogących korzystać z obrońcy z urzędu. Nawet po takim wykazaniu powołanie obrońcy z urzędu wejdzie w rachubę tylko wtedy, gdy dobro wymiaru sprawiedliwości nakazywać będzie także ustanowienie niezamożnemu takiego obrońcy, np. niewładanie przezeń językiem polskim, kłopoty w porozumieniu się z obwinionym z uwagi na jego wiek,

trudności w wysławianiu się itp. Decyzja w przedmiocie ustanowienia obrońcy z urzędu jest przy tym niezaskarżalna.

Przepis art. 22 k.p.w. będzie też aktualny przy tzw. przymusie adwokacko-radcowskim. Sam k.p.w. nie zna obecnie takich przypadków, ale wynikają one z recypowanych przepisów k.p.k. (np. o wznowieniu postępowania), jak i z funkcjonujących nadal przejściowo poprzednich przepisów d.k.p.w. i k.p.k., które zezwalają także po 17 października 2001 r. na występowanie, wedle poprzednich zasad, o uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia kolegium ds. wykroczeń lub o stwierdzenie jego nieważności⁸ (art. 8 przep. wprov. k.p.w.), a przy obu tych konstrukcjach występuje wspomniany przymus (zob. art. 18c § 3 d.k.p.w. w zw. z art. 102 § 3 k.p.k. oraz art. 116 § 3 d.p.k.w. i art. 515 § 2 k.p.k.).

7. Całkowitym *novum* jest też przyjęcie, że obrońcą w sprawach o wykroczenia może być zarówno adwokat jak i radca prawny (art. 24 § 1). Zarówno w projekcie k.p.k. przedłożonym Sejmowi, jak i w wypowiedziach ekspertów, tak rządowych, jak i parlamentarnych, reprezentowano stanowisko, że obrońcą powinien pozostać nadal tylko adwokat, natomiast radca prawny obok niego powinien mieć możliwość działania w charakterze pełnomocnika innej strony.

Sejm jednak, kierując się w istocie pozaprocesowymi względami, zdecydował inaczej. K.p.w. stał się pierwszą próbą połączenia obu tych zawodów prawniczych, a formalną przesłanką, jaką uzasadniano to rozwiązanie, był

fakt, że postępowanie w sprawach o wykroczenia nie jest z formalno-prawnego punktu widzenia postępowaniem karnym, co tym samym – w świetle ustawy o radcach prawnych – nie uniemożliwia im niesienia pomocy prawnej także z roli obrońcy. Podnosiły się zresztą również i głosy, aby wzorem dawnego k.p.k. dopuścić w roli obrońcy także osoby godne zaufania, co już jednak nie zyskało aprobaty parlamentu. Przyjęta konstrukcja nie wydaje się najszcześliwszą, gdyż sprawy o wykroczenia są jednak w szerokim znaczeniu sprawami karnymi, są to bowiem sprawy, których przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności typu karnego za czyn zabroniony pod groźbą kary, który tylko z uwagi na mniejszą szkodliwość jest wykroczeniem, a nie przestępstwem. Jeżeli zatem chce się aby pomoc prawna w tych sprawach mogli nieść i adwokaci i radcy prawni, to poprawną kolejnością jest dokonanie zmian w ustawach o adwokaturze i o radcach prawnych, a nie wprowadzanie budzących wątpliwości rozwiązań prawnych w kodyfikacji procedury wykroczeniowej.

Przyjmując ostatecznie omawiane rozwiązania ustawodawca zastrzegł też, że ilekroć o obrońcy lub adwokacie mówią recypowane przepisy k.p.k., należy przez to rozumieć również radcę prawnego (art. 24 § 3). W efekcie przy ustanawianiu także obrońcy z urzędu, w tym i *ad hoc*, prezes sądu może do tej roli powołać zarówno adwokata jak i radcę prawnego.

8. Zasady działania obrońcy w postępowaniu pozostają takie same jak w procesie karnym. Recypowano bowiem (art. 24 § 2) przepisy art. 84 k.p.k. (o cza-

sowym zakresie upoważnienia obrończego z wyboru i z urzędu), art. 85 k.p.k. (o możliwości obrony przez jednego obrońcę kilku obwinionych, ale tylko gdy ich interesy nie są sprzeczne) i art. 86 k.p.k. (o obowiązku działania obrońcy wyłącznie na korzyść obwinionego i o jego samodzielności w wykonywaniu swej funkcji)⁹.

Gdy chodzi o obrońcę niezbędnego, to kodeks zastrzega, że przy obronie obligatoryjnej z przyczyn wskazanych w art. 21 § 1, jego udział jest niezbędny w rozprawie, a w posiedzeniach, gdy ustawa tak stanowi (art. 21 § 3). Ustawa przewiduje obligatoryjny udział obrońcy niezbędnego w posiedzeniach przed rozprawą, których przedmiotem jest wniosek oskarżyciela publicznego o skazanie obwinionego bez rozprawy oraz wniosek samego obwinionego o takie skazanie go (art. 60 § 2 zd. III w zw. z art. 60 § 1 pkt 1 i 2); w takich wypadkach nawet nieusprawiedliwione niestawiennictwo obrońcy obligatoryjnego wyklucza posiedzenie. Od razu podnieść należy, że w wypadkach obrony obowiązkowej z przyczyn określonych w art. 21 § 1, niedopuszczalne jest w ogóle posiedzenie nakazowe i orzekanie nakazem karnym (art. 93 § 4).

Jeżeli natomiast chodzi o rozprawę w I instancji, to w art. 71 § 3 zastrzega się, iż przy niestawiennictwie prawidłowo powiadomionego obrońcy niezbędnego stosuje się odpowiednio przepis art. 71 § 2, tzn. rozprawę odracza się, z tym że przed odroczeniem sąd może przesłuchać świadków, którzy się stawili, a na kolejnym terminie rozprawy dowody te przeprowadza się ponownie – mając już jednak ich wypowiedzi dowodowe

utrwalone w poprzednim protokole rozprawy – ale tylko na żądanie poprzednio nieobecnego i tylko pod warunkiem, że nie był on o poprzedniej rozprawie prawidłowo powiadomiony (zob. art. 71 § 2 zd. II). Przy obrońcy obligatoryjnym zatem jedynie gdy nie był zawiadomiony prawidłowo o poprzedniej rozprawie, dowody te winny być na jego żądanie ponowione¹⁰, jeżeli był i mimo to nie stawił się, może jedynie zapoznać się z protokołem poprzedniej rozprawy i ewentualnie wnosić o ponowne przesłuchanie odnośnie do wyraźnie sprecyzowanych, dodatkowych, niewyjaśnionych dotąd, a istotnych dla sprawy, okoliczności.

Kodeks zakłada też obowiązkowy udział obrońcy niezbędnego w rozprawie i posiedzeniu apelacyjnym (art. 106 § 1 zd. III), a więc i tutaj w razie jego niestawiennictwa ani rozprawa, ani posiedzenie (np. w kwestii bezwzględnych podstaw odwoławczych – art. 104 § 1) odbyć się nie może. Kodeks recypuje przy tym art. 20 k.p.k. o możliwości powiadamiania przez sąd rady adwokackiej lub innego właściwego organu o rażącym naruszeniu przez obrońcę jego obowiązków (art. 8 k.p.w.), którym będzie z pewnością nieusprawiedliwione niestawiennictwo mimo prawidłowego powiadomienia o terminie rozprawy czy posiedzenia. Przy usprawiedliwionym niestawiennictwie stosuje się z kolei odpowiednio art. 117 § 2 k.p.k. (art. 38 k.p.w.). Kodeks nie przewiduje natomiast w ogóle – z uwagi na błahość spraw – udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w posiedzeniu założeniowym; brak tu też recepcji art.

464 k.p.k. (zob. art. 108 i 109 § 2 k.p.w.).

Tam gdzie obrona formalna jest dobrowolna stawiennictwo obrońcy nie jest obowiązkowe, podobnie zresztą jak i stawiennictwo samego obwinionego. Obwiniony zawiadomiony o rozprawie może zresztą ograniczyć się do nadesłania sądowi swych wyjaśnień na piśmie, które odczytuje się na rozprawie, a ją samą traktuje jako zaoczną (art. 67 § 3) i wyrok taki – jako zaoczny – doręcza z urzędu obwinionemu i jego obrońcy (art. 35 § 2). Od wyroku takiego nie przysługuje sprzeciw jak w procesie karnym, lecz apelacja na zasadach ogólnych.

9. Przy obronie dobrowolnej, jeżeli po rozpoczęciu rozprawy dojdzie do rozwiązania stosunku obrończego z wy-

boru, sąd na uzasadniony wniosek obwinionego określa mu termin na powołanie nowego obrońcy, przerywając lub odraczając rozprawę, a po bezskutecznym jego upływie może rozprawę prowadzić dalej bez udziału obrońcy (art. 78 zd. I i II). Przy obronie obowiązkowej oraz gdy obwiniony korzysta z obrońcy z urzędu stosuje się już odpowiednio art. 378 k.p.k. (art. 78 zd. III), co oznacza, że przy obronie z urzędu sąd na uzasadniony wniosek obwinionego lub obrońcy zwalnia danego obrońcę z jego funkcji i wyznacza nowego obrońcę z urzędu, a gdy obrońca niezbędny pochodzi z wyboru, określa obwinionemu termin do powołania nowego obrońcy, zaś po bezskutecznym jego upływie powołuje mu obrońcę z urzędu¹¹.

Przypisy

¹ Zob. szerzej m.in. T. Grzegorzcyk, *Sytuacja obrońcy w postępowaniu w sprawach o wykroczenia*, „Palestra” 1987, nr 3–4; tenże *Prawo do obrony w reformowanym prawie wykroczeń*, „Palestra” 1990, nr 8–9; Z. Gostyński, *Udział adwokata w postępowaniu w sprawach o wykroczenia*, „Palestra” 1975, nr 10.

² Zob. np. T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 167; M. Siewierski, *Jak należy rozumieć pojęcie „osoby godnej zaufania” dopuszczonej do obrony społecznej w postępowaniu w sprawach o wykroczenia*, Zagad. Wykroczeń 1978, nr 3.

³ Dz.U. Nr 106, poz. 1148.

⁴ Zob. T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia z komentarzem*, Warszawa 2001, uw. do art. 1.

⁵ Zob. T. Grzegorzcyk, A. Gubiński, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1996, s. 287; A. Marek, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1999, s. 164.

⁶ Natychmiastową wykonalność można zastosować wobec skazanego, który czasowo tylko przebywa w Polsce, albo nie ma kraju miejsca stałego zamieszkania lub miejsca stałego pobytu, jeżeli zachodzi przez to uzasadniona obawa, że wykonanie wyroku na zwykłych zasadach (k.k.w.) będzie niemożliwe lub znacznie utrudnione. W takim wypadku, gdy orzeczono karę aresztu sąd zarządza natychmiastowe osadzenie ukaranego w zakładzie karnym i na czas do stawienia się go w tym zakładzie może odebrać mu paszport, a przy karze grzywny, orzeka się natychmiast zastępczą karę aresztu na wypadek nieuiszczenia grzywny w ciągu 3 dni i zatrzymuje paszport na czas do jej uregulowania lub odbycia kary zastępczej.

⁷ OSNKW 2001, z. 1–2, poz. 10.

⁸ Zob. np. T. Grzegorzcyk, *Tryb stwierdzenia nieważności w znowelizowanym k.p.k.*, Przegląd Sąd-

wy 2001, nr 5; tenże, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 336–337.

⁹ Szerzej o tych przepisach zob. np. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. II. Kraków 2001, s. 246–254; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999, s. 392–406.

¹⁰ Kodeks mówi tu wprawdzie o żądaniu strony nieobecnej, ale pamiętać należy o statusie obrońcy, jako przedstawiciela procesowym strony, który posiada takie uprawnienia procesowe jak osoba, którą reprezentuje, może zatem, jeżeli niezawiniona przezeń nieobecność odnosiła się do niego, domagać się skutecznie ponowienia dowodu, choćby sam obwiniony poprzednio był obecny przy przesłuchiwaniu tych świadków.

¹¹ Zob. szerzej T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego*, *op. cit.*, s. 862–864; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*. Suplement do t. II, Warszawa 2000, s. 44–49.